

GŁOS OBYWATELA

GAZETA POLITYCZNA, SPOŁECZNA, NAUKOWA, LITERACKA I SPORTOWA.

Redakcja i Administracja:
Rynek Kościuszki № 9, telefon № 10-06.
Telefony Redakcji: { dzienny—10-06.
nocy — 4-04.

Konto w P. K. O. 66999.
Filje w Łomży, Wolkowsku,
Grodnie i Suwałkach.

Redaktor Naczelny przyjmuje od godz. 14-15;
telefon № 10-06 dodatkowy.
Administracja czynna od godziny 9-15 od 17-20.
Rękopisma Redakcja nie zwraca.

Znamienne wahania polityki sowieckiej

Urzędowa sowiecka agencja „Tass” doniosła ostatnio o niezwykle znamiennej uchale Centralnego Komitetu Partii Komunistycznej, która może służyć jako punkt orientacyjny dla oceny sytuacji wewnętrznej w Sowietach. Uchwała ta dotyczy kolektywizacji rolnictwa i wyzwa wszystkie organizacje partyjne do energicznej walki z gwałtownymi metodami kolektywizacji, stosowanymi dotychczas w całym szeregu okręgów, oraz do rozpoczęcia akcji zmierzającej do pozyskania mas chłopskich nie środkami przymusowymi, lecz dobrowolnie, dla kolektywizacji rolnictwa. Następnie uchwała zabrania władzom lokalnym terrorowanie drobnych kupców, zamykania targów i karania włościan, sprzedających produkty rolne w wolnym obrocie. Uchwała zaleca również umiarkowanie w sprawie zwalczania religii i zamykania świątyn, przyczem posuwa się tak daleko, że grozi pociąganiem do odpowiedzialności tych urzędników sowieckich, którzy dopuszczają się obrazy uczuć religijnych ludności włościańskiej.

Uchwała powyższa jest niezwykle znamienym objawem osobliwych wahań polityki sowieckiej. Przed trzema miesiącami Stalin ogłosił znany artykuł, wywołujący do zniszczenia „kulaków” jako klasy, zaprowadzenia powszechnej kolektywizacji rolnictwa i wyteplenia ośrodków życia religijnego. Na podstawie tego artykułu na całym obszarze Unji sowieckiej rozpoczęto gwałtowną akcję kolektywizacji. Wywieszono netylko zamozną część włościaństwa („kulaków”), lecz wogóle wszystkich włościan, opierających się kolektywizacji rolnictwa. Konfiskowano netylko ziemie, netylko inwentarz, lecz i budynki gospodarce, drób a nawet przedmioty domowego użytku. Po dwóch miesiącach forsowanej przez rząd sowiecki kolektywizacji Stalin zamieszcil nową enuncjację pod znamienym tytułem: „Zmroczenie głowy od powodzenia”. Stwierdził on w tym artykule, że 13 milionów gospodarstw włościańskich, t. zn. więcej niż połowa wszystkich gospodarstw włościańskich w Unji sowieckiej, została kolektywizowana, — lecz jednocześnie Stalin stwierdził wysoce niepokojące objawy na tle kolektywizacji: — zmuszanie włościan terorem do wstepowania do komun rolnych, rujnowanie wraz z „kulakami” włościan niezamożnych i małorolnych oraz rozjarzanie instynktów rabunkowych w szerokich rzeszach wielotysięcznej armii komunistów, przeprowadzających kolektywizację i przywłaszczających na swoją rzecz skonfiskowane od włościan majątki. Jednocześnie Stalin skonstatał niepokojący wzrost antysowieckich nastrojów wśród obryzmyj masy chłopstwa i wyswał alętego do zaniechania ostrych środków w przeprowadzeniu kolektywizacji i do ograniczenia się w tej sprawie do dobrowolnie powstających spółdzielni rolniczych, któreby środki produkcji rolnej uzyskiwały.

Wystąpienie Stalina nie wywołało jednak tych skutków, na jakie liczyła władza sowiecka. „Prawda” oraz inne kierownicze dzienniki sowieckie niemal codziennie zamieszczały alar-

mujące wiadomości o powszechnym zamęcie, panującym na wsi na tle nieustających represyj i terrorystycznych metod miejscowych władz oraz organizacji komunistycznych, rozaglitowanych raz rzuconym hasłem. Już wtedy było widoczne, że dyktator sowiecki, wydając dekret o powszechnej kolektywizacji rolnictwa, rozpetał ruch, z którym nie może dać sobie rady. Upłynął jeszcze miesiąc — a w obliczu groźnego niebezpieczeństwa, wynikającego z niemożności uskutecznienia zaszewów wiosennych, najwyższy aeropag mądrości komunistycznej, Centralny Komitet Partji, zabrał głos w tej sprawie. Jak widziliśmy wyżej, uchwała Komitetu Centralnego postawiła kropkę nad „i” i w jeszcze bardziej stanowczy sposób, niż to poprzednio uczynił Stalin, wywa rzesze komunistów do odrotu netylko z frontu kolektywizacji, lecz i z frontu walki z religia.

Uchwała ta charakteryzuje całą grozę sytuacji wewnętrznej w Sowietach. Rząd sowiecki obudził ciemne instynkty i powtórzył znane hasło Lenina: „Grabi nagrablennoje”, — „Rabuj zrabowane!” Lenin rzucił to hasło w stosunku do kapitalistów i do burżuazji miejskiej. Jego uczeń, Stalin, powtórzył to hasło już nie w stosunku do niestniejącej w Sowietach burżuazji, lecz w stosunku do włościan. W tem właśnie tkwi różnica pomiędzy komunistyczną strategia Lenina i Stalina. Łatwo było zniszczyć nieliczną w dawnej Rosji klasę burżuazyną, — ale zniszczyć 140 milionów włościan okazało się nieco trudniejszym problemem.

Napiecie sytuacji politycznej w Sowietach doszło do tego stopnia, że rząd sowiecki widział się zmuszonym do radykalnej zmiany samej struktury aparatu państwowego do celu przystosowania go do oczekiwanej wybuchu krwawej wojny domowej. Podłożem tej reformy są coraz bardziej zaognione stosunki wewnętrzne na tle kolektywizacji i na tle wzrastającego kryzysu aprowizacyjnego. Celem zaś tej reformy jest uprawnienie działalności G.P.U., jako jedynej ostoi rządów sowieckich. Reforma polega na tem, że komisarjaty spraw wewnętrznych w republikach związkowych będą zniesione, a ponieważ komisarzem spraw wewnętrznych w Sowietach jest zastępcza naczelnik G.P.U., przeto reforma ta odciąży kierowników G.P.U. od zajmowania się sprawami komunalnymi i pozwoli na skoncentrowanie całej energii w kierunku polityczno-policyjnym. Jednocześnie jest wzmocnieniem dozoru politycznego nad ludnością, reforma osiąga drugi cel, jakim jest dalsza centralizacja aparatu administracyjnego, a przez to samo — zmniejszenie znaczenia zasady federacyjnej. Po zniesieniu związkowych komisarjatów rolnictwa, po scentralizowaniu komunikacji lotniczej przez zniesienie ukraińskiego towarzystwa lotniczego „Ukrwudchput”, po przyłączeniu ukraińskiego towarzystwa stalowego „Jugostal” do centralnej organizacji moskiewskiej, — postanowione obecnie zniesienie komisarjatów spraw wewnętrznych jest dalszym etapem na drodze supre-

Posiedzenie Senatu odwołane

Warszawa, 26.III (PAT.). Kancelarja Senatu komunikuje, że wyznaczone na 27 i 28 b.m. posiedzenie senackich komisji, oraz posiedzenie plenarne Senatu, które miało się odbyć 28 b. m. o godzinie 16, zostało odwołane.

Dalsze rewelacje porwania Gen. Kutiepowa

OPINIA francuska żąda zerwania z Sowietami

Paryż, 26.III (PAT.). W prasie wczorajszej ukazały się ostatnie wyniki śledztwa, przeprowadzonego w sprawie zaginięcia generała Kutiepowa. Stwierdzają one jednogłośnie porwanie generała Kutiepowa i wywiezienie go drogą morską z Francji. Kilku świadków widziało, jak ledawo skrepowanego i zawiniętego w płaszcz męczyznie na statek na wybrzeżu normandzkiem. Dalsze śledztwo wykazało, że generał Kutiepów został przewieziony do Moskwy i umieszczony w więzieniu na Łubiance, gdzie tydzień temu miał się jeszcze znajdować przy życiu.

Ogłoszenie tych szczegółów porwania generała Kutiepowa wywołało wielkie poruszenie w całej Francji; nawet tak ostrożne pismo, jak „Le Journal”, oświadcza, że porwanie generała Kutiepowa uważać można za fakt stanowczo stwierdzony. Gazety nacjonalistyczne występują z gwałtownymi protestami.

„Echo de Paris” podkreśla w szczególności doniosłość obrazy, wyrządzonej narodowi francuskiemu. Nie idzie tu o banalny dramat, rozgrywający się między zwykłymi ludźmi, lecz chodzi tu o przestępstwa polityczne,

o zamach, popełniony przez obce mocarstwo na terytorjum francuskim, nie można dziś poprostu wiedzieć, czy mamy pozostać panami u siebie, czy też ulegać wszędzie rozkazującej Moskwie.

„La Liberte” poświęca całą pierwszą stronę wieczornego swego numeru w sprawie gwałtu, popełnionego przez G. P. U. Na czele tej strony grubemi czcionkami wydrukowano: „Żadamy natychmiastowego zerwania stosunków dyplomatycznych z Sowietami”.

Kwestję tę poruszył wczoraj w senacie senator Japy, oświadczać, że zachowanie się Sowietów i uchylanie się ich od zwrotu zaciągniętych we Francji pożyczek, uważa za nieprawdopodobne utrzymywanie z nimi w dalszym ciągu stosunków dyplomatycznych.

Minister spraw zagranicznych, powołując się na tradycję gościnności Francji, prosił senatora Japy o cofnięcie swego wniosku. Wypowiedziawszy się szczegółowo w tej sprawie, senator Japy wobec tego nie należał na natychmiastowe rozpatrzenie tego wniosku.

Manifestacje antykomunistyczne w Rumunji

Bukareszt 26. III. (PAT.) Odbyla się tu wielka manifestacja studencka w celu zaprotestowania przeciwko akcji szerszenia niepokoju prowadzonej w interesie niektórych państw, oraz przeciwko pochodzącym z zewnątrz tendencjom komunistycznym.

W wygłoszonych przemówieniach domagano się solidarnego wystąpienia opinii publicznej, przeciwko knowanemu go rodzajowi oraz stwierdzono, iż w kraju bolszewizm nie istnieje. Uformował się następnie pochód który ruszył przed pałac królewski

wznosząc owacyjne okrzyki na cześć króla Michała i Rady regencyjnej. Do incydentów nigdzie nie doszło.

Straty skarbu państwa w wileńskiej aferze celnej

Wilno, 26.III (Tel. wł.). Straty skarbu państwa w związku z ujawnioną aferą celną Złatina, wileńskiego przedstawiciela rydzkiej fabryki wyrobów gumowych „Kwadrat”, sięgają 450 tysięcy złotych.

APOLLO Dziś NAJLEPSZY FILM POLSKI 125
Pozątek o g. 8m, 85, 105 CENY OD 1

DUSZE W NIEWOLI

Dramat w 10 aktach wg. powieści BOLESŁAWA PRUSA
W relach głównych
TEGOROCZNA MISS POLONJA GENJALNY AKTOR
Z OF J A B A T Y C H A L U D W I K S O L S K I
Allicja Hafama, M. Cybulski, B. Mierzejewski

macji administracyjnej Moskwy nad samorządami krajowem. W ścisłym związku z polityką centralizacyjną Moskwy pozostaje również niedawno przeprowadzone zniesienie krajowych sekretariatów generalnych partji komunistycznych i podporządkowanie ich wszystkim sekretariatów generalnym w Moskwie, na którego czele stoi, jak wiadomo, sam Stalin. Po ostatniej reformie stanie się G.P.U. bardziej sprawnym aparatem polityczno-policyjnym do ściągania ele-

mentów, niezadowolonych rządów sowieckich.

Ostatnie posunięcia rządu sowieckiego wskazują wyraźnie, że zbliża się brzemienna w skutki rozgrywka pomiędzy dyktatorem sowieckim, a doprowadzoną do rozpaczy i rzuconą w otchłań nędzy ludnością. Jest bardzo wątpliwe jednak, czy posunięcia te uratują Unie sowiecką od żywiołowego wstrząsu, który może zupełnie zmienić porządek rzeczy na Wschodzie Europy.

Zdrowie Publiczne

na terenie Województwa Białostockiego.

Walka z jaglicą, chorobami wenerycznymi, alkoholizmem.

Dla walki z jaglicą utworzono na terenie województwa 12 poradni przeciwjagliczych, gdzie leczą się chorzy na jaglicę, dokonywa się 2 razy rocznie przegląd wszystkich dzieci wieku szkolnego na jaglicę i chore dzieci wydziała się z sierotńców do specjalnych zakładów leczniczo wychowawczych.

Poradni przeciwenerycznych utworzono 11—dwanaście jest w stadium organizacji.—Praca w tych wszystkich poradniach idzie bardzo dobrze, coraz lepiej jest rejestrowana gruźlica i jaglica, weneryczne choroby w znacznej mierze już zostały zwalczone, chorzy na tę chorobę jest coraz mniej. W ciągu 2 ostatnich lat na walkę z chorobami społecznymi od Ministerstwa Spraw Wewnętrznych (Departamentu V Służby Zdrowia) uzyskał Wydział Zdrowia subwencję na ogólną sumę około 130.000 zł. Środki na prowadzenie tych poradni, które przy złączeniu ich po kilka noszą nazwę ośrodków zdrowia—składają się z asygnacji ze środków lub rad miejskich, — czasami łącznie, subwencji od Skarbu, udziału w niektórych miejscowościach kas chorych i środków towarzyszących przeciwegruźlicze ze zbiorów i imprez i wpłat członkowskich.

Rejony sanitarne-szpitalnictwo.

Aby udostępnić możność leczenia się w fachowo wyszkolonych lekarzy, a nie u znachorów, babek wiejskich i otczarzy—samorząd powiatowe województwa białostockiego podzieliły powiaty na rejony i zaangażowały na te stanowiska lekarzy. Bardzo niewiele sejmików miały tych lekarzy—do roku 1928 —zaledwie 16 było takich rejonów w całym województwie, obecnie jest ich 42 i w roku przyszłym powstanie ich jeszcze kilka w tych powiatach — gdzie ich nie ma wcale lub liczba nie dostateczna. Do rejonu należy kilka gmin z siedzibą lekarza najczęściej w takim miasteczku lub w miejscie gdzie jest apteka. W niektórych rejonach są urzędzone niewielkie kilkunasto łóżkowe szpitaliki, są to rejonu oddalone od miast powiatowych, do których dojazd jest utrudniony już to z powodu złych dróg lub o większym skupieniu ludności.

Utworzenie rejonów ma znaczenie nie tylko w kierunku udostępnienia pomocy lekarskiej ludności wiejskiej, lekarz rejonowy jest jednocześnie lekarzem szkolnym, on bada dzieci jeryodycznie kilkakrotnie w ciągu roku, on urzędują pogadanki higieniczne z dziećmi i dorosłymi, on jest zastępcą lekarza powiatowego w sprawach sanitarno porządkowych na swoim terenie, daje wskazówki komisjom sanitarnym gminnym, popularyzuje zasady higieny i kieruje chorobę potrzebujących leczenia szpitalnego do szpitali miejskich i sejmikowych, na miejscu pomaga w zwalczaniu chorób zakaźnych i społecznych. Na terenie województwa białostockiego jest 30 szpitali o ogólnej pojemności na 1728 łóżek w tym — w ostatnim roku przybyło łóżek 70. Jest to stanowczo liczba bardzo niewielka i byłaby niewystarczająca, gdyby się ludność chętnie w szpitalach leczyła i do nich garnała.

Brak zaufania ludności do szpitali wynika z kilku przyczyn, po pierwsze słabe udostępnienie ludności o pożyteczności szpitali i większej celowości leczenia szpitalnego niż domowego, po za tem niedostateczne uposażenie szpitali, szczególnie na terenie byłego zaboru rosyjskiego, jak pod względem materialnym tak i sil fachowych i nakoniec niedostateczna organizacja służby zdrowia na tych terenach. Obecnie kiedy się rejonów lekarskich obejmuje omal że nie całe województwo, należy się spodzie-

Godnem jest ubolewania, że do towarzystwa przeciwegruźliczego, którego oddziały potwożone zostały na terenie wszystkich powiatów, należy tak mało członków i wielu jeszcze ludzi nie uświadamia sobie doniosłości znaczenia tego towarzystwa i nawet wrogo do niego się uświadamiają.

Jeszcze z jedną plagą ludzkości rozpoczęto walkę na terenie województwa białostockiego, która powoduje zwyrodnienie młodego pokolenia i upadek dorosłych — z alkoholizmem. Na jesieni bieżącego roku o ile nic nie stanie na przeszkodzie w Białymstoku zostanie zorganizowana poradnia przeciwalkoholowa, w roku zaś następnym powstanie taka sama poradnia w Grodnie. Dla leczenia zaś alkoholików i narkomanów przebudowę się przepiękny zabytkowy pałac w Świątku Wólwicoskim na 80 łóżek, przebudowa kieruje technicznie prof. Oskar Sosnowski, a akcja całą komitet pod przewodnictwem Pana Wojewody. Na zakład ten początkowo Skarb Państwa wyasygnował 318.000 zł., a nowe kredyty aż do ukończenia zakładu w 1931 roku są przydzielane w nowym budżecie. Zakład ten będzie ukończony na międzynarodowy zjazd antyalkoholowy we wrześniu przyszłego roku.

MISJĘ I TWORZENIA GABINETU

otrzymał p. poseł Piłsudski

Warszawa 26. 3. (Tel. wł.) Dziś o godz. 13.30 p. Prezydent Rzplitej przyjął p. marszałka Senatu Szymańskiego który po konferencji z p. Marszałkiem Piłsudskim złożył misję tworzenia rządu.

Misję tworzenia gabinetu otrzymał p. poseł Piłsudski. Desygnowany na premiera p. poseł Piłsudski odbył konferencję z p. prem. Bartlem poczem konferował kolejno z marszałkiem Sejmu Daszyńskim i marszałkiem Senatu Szymańskim. Następnie poseł Piłsudski przyjął prezesa klubu BBWR. poseła Sławka. We czwartek poseł Piłsudski odbędzie konferencję z prezydiami klubów. W piątek zaś najpóźniej po południu zamierza przedstawić Panu Prezydentowi Rzplitej listę nowego rządu.

Pogłoski o przesileniu gabinetem w Hiszpanii

Madryt 26.III (PAT). W związku z obiegającą wczoraj pogłoską o spodziewanym ustąpieniu 4-ech ministrów, odbyła się konferencja ministra sprawiedliwości, robot publicz-

Przykładne ukaranie sprawcy katastrofy

Łódź 26.III (PAT). W dniu wczorajszym w Sądzie Okręgowym w Łodzi, odbyła się rozprawa przeciwko winnym katastrofie kolejowej, która miała miejsce w Karolewie pod Łodzią 13 sierpnia ubiegłego roku. W katastrofie tej 5 osób zginęło a 34 zostało rannych, przeważnie byli to

DALSZY CIĄG KOMPROMITACJI

Radzieckie manewry wiosenne około wyjścia z przesilenia budżetowego w samorządzie miasta Białegostoku. — Specyficzne metody większości, stosowane w kierunku przekonania mniejszości, że niema racji w tem, w czem racja jest widoczna.

Nad wczorajszymi obradami komisji finansowo-budżetowej, do której skierowano nieuchwalony budżet miasta na rok 1930 | 31, zapanowała atmosfera zakłopotania i badania sytuacji po omacku. Ciekawe położenie pojeńtało radnych Żydów bez względu na przekonania polityczne. Jest to naogół normalny objaw, przejawiający się wówczas, gdy chodzi o preferowanie swoich projektów.

Jak zwykle pierwszy wystąpił radny Waks, który przy akompaniamencie uprzejmych potakiwań ze strony innych radnych Żydów wygłosił przemówienie, prowadzące do tego, że nie należy rozpatrywać ponownie budżetu, tak szpetnie odpalonego na plenum Rady miejskiej, ale należy natomiast stwierdzić, że dochody, przewidziane w preliminarzu budżetowym są realne i oparte na normalnych zasadach budżetowania. Co do wydatków, to winny one być nie naruszone, gdyż zagraża podwójnie wielkie nieszczęście rozlecenia się całego budżetu i powstania konieczności ponownego rozpatrzenia od początku. W ten sam mniej więcej sposób zgodnym zresztą chętnym „głębokiego przekonania” zaśpiewali i pozostali radni Żydzi, członkowie komisji. Argumenty, tak obficie poczone przez tych panów, nie przeżyły jednak radnych Polaków, członków komisji finansowo-budżetowej.

Zabierali głos radny Motosko, ławnik Antonowicz i radny Rutkowski, którzy stwierdzili i udowodnili, że dochody bynajmniej nie są realne ze względu na stan gospodarczy miasta. Optymizm panów radnych jest tym bardziej iście, mniej skomplikowane i ostre, szpitala zaś okręgowe chorých miejscowych i tych z powiatów dalszych, którzy potrzebować będą zażywania specjalnych lekarstw, na jakie poszczególne powiaty zdobyć się nie będą w stanie. Na razie zaim nie zostaną uzyskane odpowiednie budynki lub nie będą wybudowane kompleksy budynków szpitalnych należy przynajmniej łączyć małe oddziały poszczególnych szpitali w oddziały wielkie po kilkadziesiąt łóżek jednej specjalności co da możność lepszego ich wykorzystania i zaopatrzenia. (C. d. n.)
Dr. Zygmund Brodowicz.

KRONIKA MIEJSKA

— Przyjęcie up. Wojewody. Pan Wojewoda przyjął wczoraj p. Witolda Starzyńskiego, starostę łomżyńskiego i p. kpt. Boreckiego.

— Odczyt. W lokalu Polskiego Towarzystwa i Oświaty Robotniczej „Pochodnia” przy ul. Św. Rocha 3, dia członków i wprowadzonych gości w dniu 23.III r. b. o godz. 1 popoł. odbył się odczyt z przeżyciami o znaczeniu morza dla Polski. Odczyt wygłosił prof. Goławski, który przy zakończeniu odczytu oświadczył, że prawie wszystkie województwa już ofiarowały morzu polskiemu statki handlowe oprócz Białostockiego.

P. p. Wacław Proniewski i Stanisław Płonugus, uczniowie szkoły handlowej bardzo ładnie deklamowali: pierwszy „Sława rozpięta na żaglu” i drugi „Pieśń o morzu polskim”. Zainteresowanie odczytem było duże.

— Uruchomienie fabryki. Onegdaj uruchomiony został udział przedziału fabryki Pochebuckiego ul. Monoprolna 20. Do pracy przystąpiło 23 robotników.

— Czasowe wstrzymanie pracy w Hucie szklanej. W dniu 25 bm. z powodu remontu kotłów i rur wodociagowych została na pewien czas unieruchomiona Huta szklana mieszcząca się przy ul. Łąkowej 2. Bez pracy pozostało około 200 robotników.

— W ucieczce przed życiem. Paulina Świec zamieszkała przy ulicy Ciepłej 21 i Kamiński Władysław za jednak akcja w tym kierunku rozwinięła się dopiero po ukończeniu działań wojennych. Wśród trudnych warunków powojennych nie można było myśleć o budowie szkół. Chaty wiejskie zastąpić musiała budynki szkolne. Dzięki takiemu rozwiązaniu województwo nasze pokryło się w krótkim czasie gęstą siecią szkół powszechnych, tak iż w roku 1926 mieliśmy 1696 szkół o 2950 salach, w których pobierało naukę około 155.000 dzieci, co stanowiło około 85 proc. wszystkich dzieci w wieku szkolnym. Nie wszystkie powiaty naszego województwa zdolały zabezpieczyć w tym samym stopniu naukę dzieciom, będącym w wieku szkolnym. O ile powiaty: Augustowski, Sokółka, Ostrołęcki, Łomżyński, Wysoko Maz. obłożył nauką około 95 proc. dzieci w wieku szkolnym, to w powiatach Białskim, Grodzieńskim i Ostrowskim

— Kradzieże. Kucharskiem Rdemowi ul. Sosnowa 25, amatorzy dobrego odżywiania się skradli 4 tuczone indyki.

— Sturmak Żelikowi—współwłaścicielowi odlewni żelaza przy ul. Kolejowej skradziono różne części mosiężne wartości 250 zł.

Spisek rzeźników przeciwko konsumentom

Miasto winno przygotować się i odpowiednio zareagować. Od kilku dni po Białymstoku kursują pogłoski, że rzeźnicy niezadowoleni z ustalonego obecnie cennika na mięso, zamierzają rozpocząć generalny strajk, by tym sposobem zmusić czynnikii miarodajne do podwyższenia cen na mięso, do wysokości takiej, jaką rzeźnicy uznają za stosowną.

Ile tkwi w tem prawdy, trudno narazie orzec, faktem jest jednak, że już przedwczoraj i wczoraj niektóre sklepy z mięsem sprzedawały towar w ograniczonej ilości i tylko pewnych gatunków, zastrzegając się, że w najkrótszym czasie nastąpi strajk o ile ceny nie zostaną podwyższone.

Pogłoski, o których wspominaliśmy wyżej, wywołują w mieście zrozumiałe zaniepokojenie i dlatego koniecznym jest faktyczne oświetlenie tej sprawy przez czynnikii odpowiedzialne. Niemniej jednak należy już pomyśleć o środkach jakie należałoby zastosować w razie gdyby rzeźnicy groźbę swą chcieli doprowadzić do skutku. My stoimy na następującem stanowisku. Wobec ogólnej taniości płodów rolniczych a co zatem idzie i bydła, zwykła cen szczególnie w obecnym okresie przedwiosennym, niema i nie może mieć miejsca i byłaby zupełnie nieuzasadniona. Szczegółowa kalkulacja przeprowadzona przez samorząd miejski jak i powiatowy były udziałowcami rzeźni, co dawno już uczynili samorządy, dając położenie od Wolkowsku i mniej zainteresowane, niż Białystok. Apelujemy więc do Czciogólnych Ojców miasta, ażeby sprawę tę chcieli wziąć pod rozwagę i dla dobra ludności poczynić natychmiast odpowiednie kroki w kierunku zapewnienia należytej dostawy i taniości artykułu pierwszej potrzeby, jakim jest mięso.

— Już w dniu 29 b. m. — a więc w szesć dni później pod naciskiem rzeźników Magistrat zmuszony był cen podwyższyć i teraz rzeźnicy ośmieleni jedną zwykłą chcą wymusić dalsze. Naszem zdaniem wyjście z tej sytuacji jest bardzo łatwe i może mieć na przyszłość błogosławne dla ludności skutki.

Kronika Wojewódzka

Groźny stan szkolnictwa powszechnego

Sytuacja na terenie woj. białostockiego

Zaniebana przez wieki sprawa oświaty powszechnej na ziemiach polskich dopiero w ramach własnej państwowości mogła znaleźć poparcie całego narodu. To też w kierunku realizacji powszechnego nauczania poszły zgodne wysiłki państwa, samorządu i społeczeństwa. Nakreslono szeroko pomysłaną, demokratyczną organizację siedmioletniego nauczania w siedmioklasowej, jednolitej, szkole powszechnej.

W zniszczonym działaniemi wojennemi województwie Białostockiem prace nad realizacją powyżej określonej organizacji szkolnej musiały w pierwszej swej fazie polegać przede wszystkim na ograniczeniu przez szkołę jaknajwiększej ilości dzieci przyczem na drugim planie postawiała kwestję podniesienia organizacji szkolnej. Chodziło przede wszystkim o jaknajwydatniejsze obniżenie analfabetyzmu wśród wstępującej młodzieży, aby zapewnić państwu już w najbliższej przyszłości oświeconych, samodzielnie myślących obywateli, zdolnych do spełnienia całego szeregu zadań, jakie dziś spadają na jednostkę w demokratycznej organizacji państwa i społeczeństwa.

Zakładaniem szkół zajęto się już w dobie zawieruchy wojennej, szersza jednak akcja w tym kierunku rozwinięła się dopiero po ukończeniu działań wojennych. Wśród trudnych warunków powojennych nie można było myśleć o budowie szkół. Chaty wiejskie zastąpić musiała budynki szkolne. Dzięki takiemu rozwiązaniu województwo nasze pokryło się w krótkim czasie gęstą siecią szkół powszechnych, tak iż w roku 1926 mieliśmy 1696 szkół o 2950 salach, w których pobierało naukę około 155.000 dzieci, co stanowiło około 85 proc. wszystkich dzieci w wieku szkolnym. Nie wszystkie powiaty naszego województwa zdolały zabezpieczyć w tym samym stopniu naukę dzieciom, będącym w wieku szkolnym. O ile powiaty: Augustowski, Sokółka, Ostrołęcki, Łomżyński, Wysoko Maz. obłożył nauką około 95 proc. dzieci w wieku szkolnym, to w powiatach Białskim, Grodzieńskim i Ostrowskim

— Wzrost liczby dzieci w wieku szkolnym. Wzrost liczby dzieci w wieku szkolnym w naszym województwie umiścić w szkole około 85 proc. tej liczby, i jeżeli w latach 1927 i 1928 zdołaliśmy ilość dzieci, objętych szkołą podnieść do 165000, a to przez całkowite wykszczenie wszelkich możliwości wynajmu lokali mieszkalnych na tony szkolne, to już w najbliższym roku szkolnym t. j. 1930/31 na przyjęcie wstępującego przyrostu dzieci nie jesteśmy absolutnie przygotowani. (c. d. n.)

Z działalności Związku Obrony Kresów Zachodnich w Grajewie

Dnia 25 b.m. odbyła się Zebranie Obywatelskie w sali klubu w związku z przeprowadzoną akcją Tygodnia 10 lecia Związku Obrony Kresów Zachodnich. W zebraniu wziął udział Prezes obwodu Związku Obrony Kresów Zachodnich z Białegostoku p. Galasiewicz. Prezes Kola Z. O. K. Z., przedłożył sprawozdanie ogólne 7 akcji Tygodnia 10 lecia Z. O. K. Z., p. Piekarówic z urzędowych wieców, odczytał i akademii, p. Glapiński z akcji finansowej. Ogólny dochód wyniósł kwotę 446 zł. 76 gr. Po przyjęciu sprawozdania p. Galasiewicz przedstawił cele i zadania Związku Obrony Kresów Zachodnich, omówił kwestię polsko-niemiecką oraz zdał sprawę z działalności Obwodu północnego Z.O.K.Z. na terenie województwa białostockiego, Wileńskiego i nowogrodzkiego.

Zderzenie samochodu z pociągiem

Wczoraj, o godzinie 1.05, na przejeździe kolejowym na szosie warszawskiej Białystok — Żółki, samochód ciężarowy № NW. 9553, prowadzony przez szofera Lewina Borucha, zamieszkałego w mieście Żółdek, powiatu Szuczyn-Lidzki, województwa nowogrodzkiego, zderzył się z pociągiem towarowym № 71, jadącym z Knyssyna do Starosiel. Wskutek zderzenia wagon platformy wyskoczył z szyn i uszkodził tor, zaś samochód przy odzruceniu na żelazną barjerę uległ silnemu uszkodzeniu, przyczem został zupełnie rozbity motor.

Prócz szofera jechało obok niego dwóch pasażerów Izraelitów, którzy odnieśli lekkie uszkodzenia ciała, lekkich obrażeń doznał również szofer, który znajduje się w Białymstoku. Wskutek zatarasowania toru nastąpiło wstrzymanie pociągu na 3 i pół godziny.

Zderzenie się parowozów

Przed kilku dniami nocą po przybyciu pociągu z Wilna do dworcza centralny w Wolkowsku w czasie wymiany parowozów, wskutek nieostawionej wzrocznie, parowóz zamiejscowy wjechał na wagon pocztowy manewrującego parowozu pociągu osobowego. W skutek zderzenia się części wagonu została zgnieciona. Szczęśliwym zbiegiem okoliczności wypadku z ludźmi nie było, gdyż akurat w tym czasie obsługa ambulansu pocztowego znajdowała się poza wagonem.

Katastrofa autobusowa

W dniu 24 b.m. na 5 kilometrze szosy Knysszyn-Monki, autobus, kursujący na linii Suchowola—Białystok Nr. Bl. 77451, własność Szlomy Madera, wskutek pęknięcia przedniej osi wpał na przydrożne drzewo, rozbił się i dostrzeżenie. Szczęśliwym tylko zbiegiem okoliczności zawiadzić należy, że z 16 pasażerów, znajdujących się w autobusie jedna tylko doznała lekkiego uszkodzenia ciała a mianowicie konduktor autobusu Ajzyk Izraelicki.

UCIECZKA OD ŻYCIA

W miasteczku Zelwie powieśił się nerwowo chory Jeseł Lisiecki lat 30.

WYRUSZYŁA W ŚWIAT

Antonina Pałak, z Wolkowskiej, zameldowała polejki, że przed kilku dniami zbiegła z domu, jej córka Leokadja, lat 16, która przedtem już przygotowała się do ucieczki, gdyż wychodząc z domu zabrała swą garderobę.

Z DNIA I NOCY...

Wiosenne wyczyny

ZDEMOLOWANIE FABRYKI WIN

Mrok już pokrywał całunem miasto. Zaskrzypiały załuzę zamkniętych sklepów. Godzinę 7 wieczorem wskazywał, wiecznie spieszący, nigdy nie regulowany zegar na smukłej lecz jakże brudnej wieży, ongiś ratusza książęcego grodu nad Białą.

Dwóch przyjaciół i sąsiadów, zleka owianych wiosną, upojonych aromatem świętego powietrza i oparami alkoholu Kazio Łabedzi (ul. Marjampolska № 121) i Adolf Koleda (dawniej z ulicy Marjampolskiej Nr. 59) wyszli na wiosenną przechadzkę. Potraceni i spychani na jezdnie przez falający tłum, który szczególnie w okolicach ulicy Lipowej tchnie zapachem sędziwo 1, Origanowem, przyjaciele postanowili na wzór synów błękitnego nieba, pójść na wino. W obawie jednak że w restauracji może zabraknąć tego szlachetnego trunku, jak sami nie wiedzą, znaleźli się w fabryce win przy ul. Sosnowej Nr. 1. Zasmiał się oczy, rozwarły szeroko szczęki, z napływającą strumieniem do ust ślina gardła rady dać nie mogły, na rozkoszny widok antałów antałów, antaleczków, antaleczek, flaszeczek napełnionych złocistym i purpurowym najszlachetniejszym pod słońcem płynem, opiewanym ongiś przez przaszczą Noego.

— Nie odmawiaj przagnam, a strudzinym podróżnym swego trunku szlachetny panie — zaczął marcowo nastrojony p. Adolf — a sławę twych piwnic po całym świecie roznieśm.

— To się wi — potwierdził pan Kazio.

Zwyczajem, godnym mieszkańców

Radjo-program

Warszawa 1411, 7 m

Czwartek 27-III.

11.58—12.10. Sygnał czasu. 12.10—12.40. O czem powinna wiedzieć dobra gospodyni: „Dem bez służby”, wygl. p. Millerówna. 12.40. 21-szy koncert szkolny z Filh. Warsz. org. przez Wydz. Ośw. i Kultury Magistratu m. st. Warszawy wespół z Polskim Radia. 14.40. Kom. gospodarzy. 15.00—15.20. Odczyt z cyklu wykładów dla maturzystów szkół śred. p. t. „Feodalizm” (Dział „Historja”), wygl. prof. H. Paszkiewicz. 15.20—15.45. Odczyt z cyklu wykładów dla maturzystów szkół śred.: „Mickiewicz” odczyt Il-gi (Dział Literatura), wygl. prof. K. Górski. 15.45. Komunikaty L. O. P. P. 16.15—17.15. Muzyka z płyt gramof. 17.15—17.40. „Wśród książek” — Przegląd najnowszych wydawnictw omówi prof. H. Miodki. 17.45. Koncert popołudn. 18.45. Rozmaitości Występ p. J. Krzewińskiego. 19.10. Giełda relucja. 19.25—19.40. Płyty gramofonowe. 19.40—19.50. Komunikaty PAT. 19.50—20.00. Sygnał czasu z Warsz. Obs. Astr., prelekcja L. Różyńskiego o filmie „Wielkiemu”. 20.00. Prelekcja „Miss Peleńi” z. B. Bątkiej. „O pierwszypolskim filmie dwięćdziesięcio- pięciowym i mówienym p. t. „Moralność Pani Dulskiej”. 20.15. Feljton p. t. „Berlin o północy”, wygl. p. A. Wodzinowski. 20.30—22.15. Koncert wieczorny. Muzyka lekka. W przerwie kom. Teatrów Miejskich. 22.15. Kom. meteor. polic. sport. 22.25. „Ostatnia fala”, wygl. red. J. Pietrowski. 22.35. Komunikaty PAT. 23.00—24.00. Muzyka z „Oazy”. Ork. Z. Araziańskiego.

Piątek 28-III.

11.58—12.05. Sygnał czasu. 12.10—13.10. Muzyka z płyt gramof. 13.10. Kom. meteor. 14.40. Kom. gospodarzy. 15.00. Odczyt z cyklu wykł. dla maturzystów szkół średn. p. t. „Mahomet i Arabowie” (dział „Historja”), wygl. prof. H. Paszkiewicz. 15.20. „Przegląd wydawnictw periodycznych” — omówi prof. H. Miodki. 15.45. Kom. Gł. Zw. Straży Pożarych. 16.15—17.15. Muzyka z płyt gramof. 17.15—17.40. „Rocznice nauki w roku 1939”, wygl. F. Burdęcki. 17.45. Koncert ork. mandolinistów pod dyr. A. Szczegława. 18.45. Rozmaitości. 19.10. Giełda relucja. 19.25—19.40. Płyty gramofonowe. 19.40—19.50. Komunikaty PAT. 19.50—20.00. Sygnał czasu z Warsz. Obs. Astr. 20.00. Odczytanie programu na dzień nast. 20.05. Pogadanka muzyczna — wygl. p. K. Stromenger. 20.15. Koncert oratoryjny z Filh. Warsz. W przerwie kom. Teatrów Miejskich. 20.45. Koncert kawa. meteor. polic. sport. PAT., oraz retransm. se stacyj sagr.

CENA PRENUMERATY: miesięcznie z odnośnieniem do domów, lub przesyłką pocztową — 4 zł.

CENY OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetrowej wysokości, przed tekstem, — 70 gr.; za tekście — 80 gr.; za tekstem — 25 gr.; kronika reklamowa, komunikaty — 1 zł. za wiersz redakcyjny; drobne — 20 gr. za wyraz. Do tych cen dolicza się za ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne — 50 proc. drożej; za zastrzeżeniem miejsca — 25 proc. drożej. Nekrologi 50 proc. taniej, dla poszukujących pracy 50 proc. niżkij. Układ ogłoszeń przed tekstem 4^o lamowy, za tekstem 8^o lamowy. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń.

Strajk szoferów autobusów zamiejskich

Wczoraj wieczorem wybuchł strajk szoferów wszystkich linii autobusów pozamiejskich odchodzących z Białegostoku. Odeszły jedynie autobusy, które już były wypełnione pasażerami i to nie według rozkładu, lecz kilka godzin wcześniej.

Strajk jest wyrazem protestu przeciwko metodom, jakie stosują właściciele autobusów w stosunku do szoferów.

Bezpośrednim powodem zatargu jest ustosunkowanie się właściciela autobusów na linii Białystok — Warszawa przez Siemiatycze p. Gryca, który groźbą i terrorem chciał zmusić szofera do oddawania kierownicy pomocnikowi, nie posiadającego prawa jazdy. Szofer stanął na stanowisku, że tak bezpieczeństwo pasażerów, jak i odnośne przepisy wymagają, aby autobus 35-osobowy, a więc maszynę ciężką do prowadzenia, mógł kierować tylko pomocnik wykwalifikowany, posiadający prawo jazdy i narzuconemu przez właściciela chłop-

cu nie oddawał w ręce kierownicy, za co został natychmiast zwolniony bez odszkodowania.

Sprawą tą zajął się Związek szoferów, który pragnął załatwić ją polubownie, jednak p. Gryc 2 tygodnie zwlekał z odpowiedzią, aż w dniu wczorajszym w sposób ordynarny nawymyślał interpelującym go szoferom, na skutek czego ci zwołali natychmiast zebranie i uchwalili narazie jednodniowy strajk protestacyjny, tak że przypuszczalnie w dniu dzisiejszym autobusy odejda w normalnym czasie.

Ze swej strony podkreślić musimy, że stanowisko szofera, dbającego o bezpieczeństwo pasażerów, jest objawem bardzo dodatnim i jako takie spotkało się z ogólnym uznaniem opinii. Nie wątpimy również, że odpowiednio władze pokaż p. Gryca, iż dla zaostrzenia kłudziesielcu złoty miesiąc nie wolno lać obywateli przepisy i narażać na niebezpieczeństwo pasażerów.

Amatorem skór pod kluczem

Od szeregu miesięcy w firmie „Autokurs” w Białymstoku mieszczącej się przy ul. Łąkowej 2, ginęły najrozmaitsze części skórzane. To zginął pasek, to pół siedzenia to jeszcze inny jakiś przedmiot skórzany, aż nabrało się tego na ogólną sumę 4 i o pół tysiąca zł. Współwłaściciele firmy postanowili uwolnić się wreszcie od tej nieprzewidzianej w ich budżecie pozycji rozchodów. Pilnowano w dzień i w nocy poddając obserwacji wszystkich robotników, aż

wreszcie onegaj po zebraniu szeregu dowodów przystąpiono do likwidacji spółki skórzanej, w skład której wchodziłi robotnicy, Kalibok Wincenty ul. Nowo-Warszawska 17, Wiktorko Władysław Kijowska 23, Tarasiuk Józef ul. Wiejska i Podryzki L. ul. Wolkowskiej. Wspólnicy przycięli do muru przynajmniej, że aczkolwiek udzielili im były minimalne, to jednak przyniosły pewne dochody. Wszyscy oni pomaszerali pod kluczem.

Uwagze P.P. Właścicieli ogródków.

Nadchodząca wiosna powoduje zainteresowanie ogródkami, kwiatnikami itd.

Miejski Uniwersytet Powszechny organizuje w dniu 28 bm. w sali teatru Palace o godz. 6-jej wieczorem odczyt na temat:

„Ogródki przy domach, ich znaczenie zdrowotne, estetyczne i dochodowe”.

Odczyt ten powinien wzbudzić zainteresowanie wśród osób, które uprawiają ogródki warzywne lub kwiatowe oraz osób, pragnących podnieść dochodowość placów niezabudowanych.

Sekcja Kulturalno-Oświatowa Magistratu przypuszcza, że ta aktualna obecnie akcja, polegająca na udzieleniu wskazówek właścicielom ogródków znajdzie wśród nich uznanie, którego przejawem będzie liczne przybycie na odczyt.

Dla zapewnienia miejsc odczyt został przeniesiony z sali Miejskiego Uniwersytetu Powszechnego (Warszawska № 3) do sali teatru Palace (Kilińskiego 6).

Na koszt pokrycia wynajęcia sali będzie pobrane wejściowe w wyso-

kości od 1—5 rzędu 50 gr., pozostałe po 20 gr.

Nadmienia się, że część odczytu poświęcona zostanie doświadczeniu balkonów i okien, ponadto będzie mowa o hodowli jedwabników, która jest w naszym klimacie zupełnie możliwa i daje dochody właścicielom nawet małych ogródków.

Barometr przestępczy znów się podnosi

Oto plan obcy wczorajszego. Brudasów — 6 prot. Pijusów tegich — 1 prot. Awanturników — 6 prot. Mandlowców zakazanych — 4 prot. Wesołych szoferów — 7 prot. Rycerzy bata — 3 prot. Amatorów jazdy na gapę — 1 prot. Zawalldrogów — 1 prot. Gwałcicieli 3-go przykazania Bogo-żego — 5 prot.

Różnych — 5 prot. Odręcznych — 10 prot. Razem 49 protokulów.

Budujmy własną flotę handlową

Kino „POLONJA”

Dzisiaj

Zagłada Rosji

Dzieje największego szarlatana wszystkich czasów, sybirskiego chłopca, Rasputina

W roli Rasputina

Mikołaj Malikow

„MODERN”

Dziś PREMIERA

POCZĄTEK 630, 830, 1015

Ceny od Zł. 1²⁵

NOCE BEZSENNE — NOCE SZALONE

Wzruszając dramat miłości dwojga kochanków

W rolach głównych:

Ułubiency publiczności

Iwan PETROWICZ — Lil DAGOWER

Kolosalna wystawa — Orgje Cygańskie — Przepych palców